



**W poniedziałek rano – wyruszą
ku świętości w codzienności! (16)**

Bóg jest naszym Ojcem

W ostatnim impulsie mieliśmy takie piękne zdanie: „[Oko każdego bliźniego będącego w stanie łaski, blaskiem swym przypomina **wieczną lampkę**. Tam zaś, gdzie płonie wieczna lampka, Pan jest blisko!](#)”

W naszych rozważaniach idziemy dalej:

„W duszy człowieka w stanie łaski uświęcającej Bóg ustawił swój tron i stamtąd działa jako Ojciec. Bóg naszym Ojcem, my – Jego dziećmi! Św. Paweł podkreśla to stale: *Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli (...), ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać „Abba, Ojczy!”* (Rz 8, 15).

Potwierdza nam to również św. Jan: *Patrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy* (1 J 3, 1).

Możemy więc naprawdę powiedzieć: **Bóg jest naszym Ojcem.**

Zastanówmy się nad znaczeniem wyrazu „**ojciec**”. Musimy odróżnić trojaki znaczenie ojcostwa. 1 - „Ojcem” w najściślejszym tego słowa znaczeniu jest człowiek, który mnie zrodził i któremu na tej podstawie zawdzięczam swój byt. Ludzie otrzymują życie za pośrednictwem rodziców, od których przejmują ludzką naturę. Także i Syn Boży przejął swą Boską naturę od Ojca Niebieskiego, który Go zrodził przed wszystkimi wiekami i rodzic będzie przez całą wieczność. Ojcostwo Boże w tym najściślejszym słowa znaczeniu odnosić się więc może wyłącznie do Jednorodzonego Syna Bożego. 2 - „Ojcem” w najogólniejszym znaczeniu wolno mi nazywać każdego, kto się do mnie odnosi z ojcowską dobrocią i troską. W tym ujęciu Pan Bóg jest miłującym Ojcem wszystkich ludzi, nawet grzeszników i ludzi nieochrzczonych, jak również w ogóle każdego stworzenia. On przyodziewa lilie polne i żywi ptaki niebieskie.

3 - Istnieje jeszcze trzeci rodzaj ojcostwa, a mianowicie ojcostwo przez usynowienie. Określamy tym mianem przybranie cudzego dziecka za swoje, nadanie mu własnego nazwiska, dopuszczenie do współdziałania w majątku i prawach oraz ustanowienie go dziedzicem wszystkiego, co posiadamy.

Czy w tym znaczeniu jestem przybranym dzieckiem Boga? Tak. Bo Bóg przez

łaskę przybrał mnie za dziecko, pozwolił mi nazywać się swoim synem i uczestniczyć w swoich dobrach oraz ustanowił mnie dziedzicem nieba.

Ale to nie wszystko. **Tu bowiem zaczyna się wielka tajemnica**, której swym ograniczonym, ludzkim rozumem nie jesteśmy w stanie zgłębić. Wielki Ojciec Niebieski daje nam coś, czego przybrany ojciec ziemski żadną miarą nie może dać usynowionemu dziecku: On daje nam część własnego życia Bożego. W ten sposób otrzymujemy nadprzyrodzone podobieństwo z Bogiem.

W porządku naturalnym przybrane dziecko nie może się upodobnić do przybranego ojca, ponieważ płynie w nim inna krew; odziedziczone cechy pochodzą od rodziców według ciała. My natomiast, jako przybrane dzieci Boże, w przedziwny sposób upodabniamy się do Boga, otrzymujemy udział w Jego życiu oraz prawo oglądania Go w wieczności twarzą w twarz. (...) W porządku naturalnym nie znajdujemy po prostu porównania dla tego rodzaju ojcostwa.

(...) A zatem prawdziwie jestem dzieckiem Bożym i wolno mi do Boga mówić: „kochany Ojczy”. Bóg sam mówi przez usta Proroka:
Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wryłem cię na obu dłoniach (...) (Iz 49, 15-16a).

I tak oto prawdziwie staliśmy się Jego dziećmi. Bóg Ojciec posiada, jeśli się tak można wyrazić, osobliwą słabość: nie może się oprzeć poznanej i uznanej bezradności swego dziecka. **Dziecięce usposobienie oznacza z jednej strony „niemoc” potężnego Boga, a z drugiej strony „wszechmoc” małego człowieka.** Tu mamy najgłębszą podstawę owocności pokory w królestwie Bożym. Dlatego też Matka Boża z radością śpiewała w *Magnificat*: *Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych* (Łk 1, 52), a Boski Zbawiciel wciąż potwierdza słowa swej Matki, kiedy mówi: *Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.* (Łk 11); (Por. Św. ż. c. str. 50 i dalsze)

- Odkryjmy, zatem, na nowo i głębiej skarb Bożego dziecięstwa w Obliczu kochającego nas Boga Ojca.
Królewskie zadanie dla nas ☺ ... Szentsztat, 1.11.2020.

